Krzysztof Jurgiel
Poseł do Parlamentu Europejskiego
ul. Zwycięstwa 26 C
15 – 703 Białystok
Tel. 85 742 – 30 – 37; 508 801 810
krzysztof.jurgiel@interia.eu

KOMUNIKAT PRASOWY NR 23

z obrad Parlamentu Europejskiego (5 – 8 października 2020 r.)

W dniach 5 – 8 października br. w Brukseli obradował Parlament Europejski na sesji plenarnej. Podjęte zostały m. in. następujące tematy:

Ustanowienie unijnego mechanizmu na rzecz demokracji, praworządności i praw podstawowych – debata

Sprawozdanie Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych

Warunek dotyczący praworządności w WRF na lata 2021 – 2027 i Next GenerationEU (Fundusz Odbudowy)

Oświadczenie Rady i Komisji. Rezolucja

W Parlamencie Europejskim odbyła się debata nt. propozycji ustanowienia mechanizmu, który pozwala na ograniczenie lub zawieszenie unijnego finansowania, jeśli państwo członkowskie nie przestrzega zasad praworządności. W wystąpieniach wielu posłów chadeckich, lewicy, zielonych i liberałów, wskazywano na rzekomy, zbyt wysoki poziom tolerancji dla „polityki autorytarnej". Według sprawozdawcy Słowaka - **Michela Simecki**, przedstawiciela liberalnej frakcji Renew Europe, jest jedno państwo członkowskie, którego nie można uważać za demokrację, a miał na myśli Węgry. W Polsce też jest źle, bo można u nas ścigać sędziów za wyroki sprzeczne z interesami partii rządzącej.

Debata ukazała jak pod przykrywką troski o tzw. praworządność – rozumianą w dowolny sposób - toczy się walka ideologiczna przeciw Polsce, ponieważ rządy konserwatywne, odwołujące się do wartości chrześcijańskich, nie mają uznania ze strony sił politycznych, dominujących w Unii. Polska stała się celem ataków, gdzie nie liczą się fakty, argumenty racjonalne, porównania np. systemów sądowniczych - podobnych jak w Hiszpanii, Niemczech.

Tłumaczenia, że nie istnieją w Polsce tzw. strefy wolne od LGBT nie przyjmują podekscytowani deputowani z Holandii, Niemiec, Hiszpanii; wcześniej bowiem przygotowali swoje wystąpienia na kartkach. Tak jak suflowali im donoszący z Polski europosłowie totalnej opozycji. Szczególnie agresywne było wystąpienie Sylwii Spurek (Zieloni), domagającej się finansowego karania Polski.

Niemiecka prezydencja w Unii zaproponowała, by unijne fundusze były zawieszane lub redukowane w przypadkach naruszeń praworządności, które „dostatecznie bezpośrednio" rzutują na właściwe zarządzanie funduszami UE (w tym dotacjami z Funduszu

Odbudowy) i na interesy finansowe UE. Krótko streszczając „pieniądze za praworządność. Wniosek Komisji Europejskiej o takie sankcje musiałby zostać zatwierdzony w głosowaniu większościowym Rady UE, a ponadto zagrożony kraj mógłby przesunąć tę decyzję o trzy miesiące, kierując odwołanie na szczyt UE.

Posłowie ugrupowań lewicowo - liberalnych domagali się rozszerzenia tzw. praworządności na wszystkie wartości podstawowe, a są nimi w ich mniemaniu: szeroki dostęp do aborcji, edukacja seksualna promująca LGBT oraz równość płci zgodnie z ideologią gender.

Takie propozycje wpisane do oceny praworządności - moim zdaniem - wykraczają daleko poza traktaty o UE, a stosowanie finansowych sankcji stanie się jawnym łamaniem praw unijnych.

Posłowie PiS wystąpili z ostrą krytyką debaty o rzekomym braku praworządności i projekcie pozatraktatowych przepisów, które będą swego rodzaju ideologiczną pałką do okładania krajów, których nie lubi Komisja Europejska. Pomysł niemieckiej prezydencji „pieniądze za praworządność" musi być odrzucony. Niemiecka prezydencja nie dotrzymuje ustaleń z lipcowego szczytu UE. Przypomniano też, że Niemcy nie wypłacili dotąd Polsce reparacji wojennych.

Prezydencja niemiecka powinna dokładnie wypełnić postanowienia lipcowego szczytu Rady Europejskiej, aby zapewnić kontrolę Rady Europejskiej nad negocjacjami dot. ochrony budżetu. Mechanizm powiązania budżetu z naruszeniami w obszarze praworządności powinien zostać trwale usunięty z projektu rozporządzenia. Dubluje on mechanizm wynikający z art. 7 Traktatu UE, marginalizując rolę Rady UE oraz Rady Europejskiej w procesie oceny praworządności przez państwo członkowskie Wprowadzenie odrębnego od art. 7 TUE mechanizmu powiązania budżetu i praworządności jest pozbawione podstaw traktatowych. Komisja Europejska uzyskuje w ten sposób nowe kompetencje, może arbitralnie orzekać o karaniu za tzw. praworządność.

PE przyjął 7 października rezolucję, w której wzywa Unię Europejską do wprowadzenia mechanizmów mających stać na straży demokracji, praworządności i praw podstawowych. Europosłowie domagają się w niej m in. poszanowania praw LGBT.

Podkreślono obawy przed „utrwalaniem się tendencji autokratycznych i nieliberalnych". Wspólnota nie jest przygotowana do radzenia sobie z przypadkami naruszania wartości europejskich i z pogarszaniem się sytuacji w państwach członkowskich. Dlatego deputowani opowiadają się, aby nowy roczny cykl monitorowania stanu rządów prawa był narzędziem prewencyjnym i naprawczym. Ma on koncentrować się na zaleceniach dla poszczególnych krajów oraz zawierać harmonogram oraz cele powiązane z konkretnymi środkami, w tym z procedurami z art. 7 TUE i skutkami budżetowymi.

Rezolucję poparło 521 posłów, przeciwko było 152, wstrzymało się 21. Głosowali za nią politycy EPL (w tym z PO), socjaliści, Odnowić Europę oraz Zieloni. Przeciwko przyjęciu była większość europosłów EKR (i oczywiście PiS), a także z węgierskiego Fideszu oraz frakcji Tożsamość i Demokracja (ID).

Rozporządzenie dot. mechanizmu „pieniądze za praworządność" musi być uzgodnione przez Parlament oraz unijne rządy w Radzie UE. Do jego zatwierdzenia może dojść przez głosowanie większościowe w Radzie UE. Jednakże Polska i Węgry, mające poważne zastrzeżenia, mogą zablokować Fundusz Odbudowy (750 mld euro, w tym 390 mld euro dotacji) stawiając veto.

Praworządność i prawa podstawowe w Bułgarii

Oświadczenia Rady i Komisji

Posłowie przyjęli rezolucję, w której podkreślają znaczne pogorszenie poszanowania zasad praworządności, demokracji i praw podstawowych, w tym niezawisłości sądownictwa, niedostateczną walkę z korupcją, zagrożenia wolności mediów. Rząd bułgarski powinien zapewnić ściślejszą kontrolę nad sposobem wydatkowania funduszy UE, które służą do wzbogacania się osób związanych z partią rządzącą. Dochodzenia w sprawie korupcji na wysokim szczeblu nie przynoszą rezultatów. Ponadto stan praw podstawowych przedstawia wiele do życzenia: w zakresie tzw. mowy nienawiści, dyskryminacji ze względu na płeć i seksualność oraz praw Romów.

W Bułgarii na początku lipca wybuchły protesty przeciwko premierowi Bojko Borisowi i głównemu prokuratorowi, *z* żądaniami ich dymisji w oparciu o zarzuty korupcji .

Europejskie prawo o klimacie

Sprawozdanie w sprawie wniosku dot. rozporządzenia PE i Rady ustanawiającego ramy na potrzeby osiągnięcia neutralności klimatycznej – Europejskie prawo o klimacie. Debata

W dniu 6 października odbyła się debata nad wnioskiem Komisji w sprawie europejskiej ustawy klimatycznej, której celem jest przekształcenie politycznych obietnic dot. neutralności klimatycznej UE do 2050 r. w wiążące zobowiązania. Zapewnią one europejskim obywatelom i przedsiębiorstwom przejrzystość prawną oraz przewidywalność, niezbędne do przeprowadzenia transformacji.

W głosowaniu przeszły poprawki, które zakładają podniesienie celu redukcji emisji gazów cieplarnianych do 60 proc. w 2030 r., więcej niżby to wynikało z propozycji KE - na poziomie 55 proc. Parlament forsował bardziej ambitne przepisy UE. Zwłaszcza eurodeputowani Socjalistów i Demokratów, gr. Odnowić Europę (Renew), Zielonych, a także skrajnej Zjednoczonej Lewicy Europejskie j- Nordyckiej Zielonej Lewicy (GUE). **Sprzeciwiali się posłowie EKR, eurosceptycy z frakcji Tożsamość i Demokracja (ID) oraz większość polityków z największej grupy w PE – Europejskiej Partii Ludowej (EPL).**

Niektóre poprawki nie przeszłyby, gdyby nie głosowanie części polskich deputowanych z opozycji. A dotyczyło kwestii bardzo ważnej dla Polski: poprawka zakłada, iż dojście do celu neutralności klimatycznej do 2050 r. będzie musiało dotyczyć każdego kraju członkowskiego. Warto zauważyć, że wielu posłów z EPL wstrzymało się od głosu. Manfred Weber (Niemcy), szef centroprawicowej EPL, największego klubu w PE, nazwał cel 60 proc – „strzałem w ciemno".

Przypomnijmy, że cel neutralności klimatycznej w 2050 r. dla każdego kraju UE, przyjęty przez PE, jest sprzeczny ze stanowiskiem Polski na szczycie unijnym z grudnia 2019

roku., która opowiedziała się, owszem, za neutralnością całej UE przy zastrzeżeniu, że nie jest w stanie przyjąć tego zobowiązania na poziomie krajowym. Na grudniowym szczycie UE odbędą się rozmowy m. in. nt. neutralności klimatycznej w kontekście Polski.

Według posłów PiS (EKR) nowy ambitny cel będzie zagrożeniem dla europejskiej gospodarki i rolnictwa. Pociągnie olbrzymie koszty. Jest takim unijnym populizmem.

Wszystkie kraje UE osiągną zerowe emisje gazów cieplarnianych netto, głównie, przez redukcję emisji, inwestowanie w zielone technologie i ochronę środowiska naturalnego. Do realizacji celów przyczynić się mają wszystkie obszary unijnej polityki, a także wszystkie sektory gospodarki i grupy społeczne. Przewidziane są środki umożliwiające monitorowanie postępów, które będą poddawane przeglądowi co 5 lat. KE będzie uprawniona do wydawania zaleceń dla państw członkowskich, których działania okażą się niezgodne z celem zakładającym neutralność klimatyczną. Ustanowiono też Fundusz Sprawiedliwej Transformacji Energetycznej; Polska ma otrzymać ok. 4 mld euro.

Debata łączna

Konkluzje z nadzwyczajnego posiedzenie Rady Europejskiej w dniach 1 - 2 października;

Przygotowania do posiedzenia RE w dniach 15 – 16 października br.

Oświadczenia RE i Komisji

Przewodniczący Rady Europejskiej **Charles Michel** omówił z posłami ostatni oraz kolejny, planowany szczyt UE. Spotkanie przywódców unijnych w dniach 1 - 2 października koncentrowało się na eskalacji napięć między Turcją, a jej sąsiadami z UE, zwłaszcza z Grecją i Cyprem. Omawiano także inne kwestie dot. spraw zagranicznych, takie jak stosunki z Chinami, sytuacja na Białorusi i otrucie Nawalnego. Podczas tego szczytu zatwierdzono polski program pomocy dla Białorusi w procesie odbudowy demokracji i wolności obywatelskich.

Posłowie omówili również przygotowania do następnego szczytu UE, zaplanowanego w dniach 15 – 16 października br. Główne tematy to nowe prawo klimatyczne UE oraz stan negocjacji w sprawie przyszłego partnerstwa między UE, a Wielką Brytanią. Jak wiadomo negocjacje utknęły w martwym punkcie, za co Komisja Europejska obwinia rząd brytyjski. Będą omawiane różne scenariusze po 1 stycznia 2021r., łącznie z brakiem umowy, co wywoła szereg negatywnych skutków gospodarczych, szczególnie w wymianie handlowej oraz swobodnego przepływu osób, gwarancji socjalnych dla obywateli UE pracujących na Wyspach.

Europejska strategia leśna – dalsze działania

Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi . Rezolucja

W dniu 6 października podczas sesji plenarnej PE odbyła się debata dotycząca Europejskiej Strategii Leśnej. **W imieniu gr. EKR głos zabrał pos. Krzysztof Jurgiel**. Mówił, że sprawozdanie cechuje się całościowym podejściem, i nie tylko podkreśla ekologiczną rolę lasów, które spowolniają zmiany klimatyczne, ale także zwraca uwagę na aspekty społeczne.

„Potrzebujemy ambitnej i silnej strategii leśnej UE po 2020 r., aby zapewnić skoordynowane podejście do lasów, sektora leśno – drzewnego i wielu świadczonych przez nie usług" – oświadczył Krzysztof Jurgiel.

W dalszym ciągu swego wystąpienia mówił, że sprawozdanie porusza wiele istotnych aspektów i zasługuje na poparcie. Wśród nich wymienił uwzględnienie zasad zrównoważonego rozwoju, które promuje ekologiczne, gospodarcze i społeczne funkcje lasów i korzyści z gospodarki leśnej. Dokument kładzie nacisk na aspekty ludzkie, odnosząc się w szczególności do ludzi, którzy pracują i utrzymują się bezpośrednio lub pośrednio z lasów i sektora leśnego, ale także do obywateli, którzy na co dzień czerpią wielorakie korzyści z lasów. Wreszcie, sprawozdanie wzywa do opracowania ambitnej, niezależnej i samodzielnej strategii leśnej UE na okres po 2020 r. oraz podkreśla potrzebę jej lepszej koordynacji i integracji z innymi przepisami UE, które odnoszą się do lasów i leśnictwa, a także rolnictwa.

Posłowie PiS akcentowali mocno m. in. potrzebę zachowania zasady suwerenności i kompetencji państw członkowskich w zarządzaniu lasami i konieczność poprawy odporności lasów w zakresie ochrony przed pożarami, suszami, szkodnikami, chorobami. Lasy niezabezpieczone przed zamieraniem przyczynią się do zubożenia, a nawet utraty bioróżnorodności dla poszczególnych siedlisk leśnych.

W rezolucji PE zwrócono uwagę na potrzebę długoterminowych inwestycji w zrównoważoną gospodarkę leśną, aby zagwarantować, że lasy pozostaną nie tylko opłacalne ekonomicznie, ale również w znaczący sposób przyczynią się do osiągnięcia wielu celów UE, w tym Europejskiego Zielonego Ładu i przejścia na biogospodarkę w obiegu zamkniętym. Podkreślono kluczową rolę materiałów drewnopochodnych, takich jak: budownictwo, tekstylia i opakowania, w zastępowaniu alternatyw bazujących na paliwach kopalnych.

Wznowienie działań wojennych między Armenią a Azerbejdżanem w związku z enklawą Górskiego Karabachu

Oświadczenie wiceprzewodniczącego KE/ wysokiego przedstawiciela Unii do spraw zagranicznych - Josepa Borrella Fontellesa. Debata

Konflikt zbrojny o Górski Karabach wybuchł w 1988 r., tuż przed upadkiem ZSRR. Starcia przerodziły się w wojnę między już niepodległymi państwami - Armenią, a Azerbejdżanem. W 1994 podpisano zawieszenie broni. Górski Karabach zamieszkały w większości przez Ormian, choć ogłosił secesję, pozostaje częścią Azerbejdżanu. W ostatnich miesiącach nasiliły się starcia między siłami zbrojnymi obu państw.

W debacie posłowie wzywali do natychmiastowego zawieszenia broni bez żadnych warunków, w czym powinni się zaangażować główni gracze w tym regionie, tj. Rosja i Turcja. UE powinna czynnie uczestniczyć w podjęciu dyplomatycznych starań o pokój i dialog z udziałem wszystkich stron. Armenia cieszy się gwarancją Rosji, ale nie dotyczy to Górskiego Karabachu. Turcja wspiera Azerów wysyłając ochotników arabskich. Zarówno Turcja jak też Rosja dostarczają broń. Patrząc na szersze tło konfliktu, na obszarze walk przebiegają rurociągi i drogi tranzytowe dostaw azerskich surowców energetycznych.

Gwarancje dla młodzieży

Rezolucja

W związku ze wzrostem bezrobocia wśród młodzieży w UE, posłowie chcą, aby państwa członkowskie podjęły zdecydowane działania w celu przeciwdziałania wpływowi kryzysu Covid - 19 na młodych ludzi. Stopa bezrobocia wśród młodzieży na terenie Unii wynosiła w sierpniu br. 17, 6 proc. (wzrost z 14, 9 proc - przed pandemią). Bezrobocie nadal się zwiększa.

W rezolucji przyjętej w dniu 7 października, PE wzywa państwa unijne do zapewnienia młodym ludziom, którzy zarejestrują się w programach gwarancji dla młodzieży (*powstały w 2013 r.*), „wysokiej jakości, zróżnicowane i dostosowane do potrzeb miejsca pracy, szkolenia lub staże". Posłowie wyrazili ubolewanie, że w lipcu Rada Europejska zmniejszyła z 15 proc. do 10 proc. **Europejskiego Funduszu Społecznego +,** zasobów w ramach zarządzania dzielonego z przeznaczeniem na działania w celu wsparcia zatrudnienia młodzieży (Boost).

Parlament potępił praktyki nieodpłatnych staży i przyuczeń do zawodu. Wezwał KE do przedstawienia ram prawnych do skutecznego wyeliminowania tych praktyk.

COVID – 19: PE zatwierdza plany opóźnienia nowych przepisów organicznych o rok

W trybie pilnym PE w dniu 8 października zatwierdził plany przesunięcia o rok nowego prawa ekologicznego UE, które miało wejść w życie 1 stycznia 2021 r. Opóźnienie nowych przepisów dot. produkcji i znakowania produktów ekologicznych da rolnikom i władzom krajowym więcej czasu na dostosowanie się. Skutki pandemii były głównym powodem odroczenia - na wniosek KE, ponieważ koncentrowano się na utrzymaniu produkcji ekologicznej i przepływów handlowych.

Nowe prawo ekologiczne, aby mogło funkcjonować, musi być poparte prawodawstwem wtórnym: wskutek wybuchu pandemii nastąpiły opóźnienia w przygotowaniu aktów delegowanych i wykonawczych.

Wpływ pandemii Covid – 19 na placówki opieki długoterminowej

Oświadczenie Komisji. Debata

Posłowie debatowali na temat wpływu pandemii Covid – 19 na placówki opieki długoterminowej. Mówiono o dramatycznej sytuacji osób starszych przebywających w placówkach opieki długoterminowej. Odsetek zgonów osób starszych sięga 15 proc, w domach opieki znacznie więcej. Drastyczne przykłady dotyczą Hiszpanii, gdzie wprowadzono selekcję przy wyborze pacjentów do leczenia. To wstrząsające i nie do zaakceptowania w Europie, która tyle mówi o solidarności - podkreślali posłowie PiS. W domach opieki pracują ludzie wyjątkowi. Pomimo niskich zarobków dzielnie zmagają się z gigantycznym zagrożeniem życia. To prawdziwi bohaterowie walki z pandemią.

Przypomniano głosy wytykające brak odpowiedniej reakcji na pandemię ze strony UE. Unijni urzędnicy bronią się, twierdzą, że kwestia zdrowia nie jest ujęta w traktatach. Tymczasem tzw. praworządność również nie zapisano w traktatach, co nie przeszkadza Unii zabierać głos w tej sprawie. Okazuje się, że UE wpadła w sidła hipokryzji.

Sprzeciw dot. wniosków KE:

- specyfikacje dla dwutlenku tytanu (E170) w produktach spożywczych;

- najwyższe dopuszczalne poziomy akryloamidu w niektórych środkach spożywczych dla niemowląt i małych dzieci

Aby chronić zdrowie europejskich konsumentów, zwłaszcza dzieci, posłowie sprzeciwili się propozycjom Komisji dotyczącym produktów spożywczych zawierających dwutlenek tytanu (E 171) i akryloamid. Parlament w przyjętej rezolucji wzywa Komisję do stosowania zasady ostrożności i usunięcia E 171 z unijnego wykazu dozwolonych dodatków do żywności, które są obecnie używane do barwienia wyrobów cukierniczych, piekarniczych i ciastkarskich, a także gumy do żucia, czekoladek i lodów. Np. Francja zakazała sprzedaży wyrobów z udziałem dwutlenku tytanu - od 1 stycznia br.

PE zwrócił się do KE o obniżenie maksymalnego dopuszczalnego poziomu akryloamidu dla dwóch produktów spożywczych często podawanych niemowlętom i małym dzieciom, bo zwiększają one ryzyko zachorowania na raka. Takie ryzyko istnieje także we wszystkich grupach wiekowych.

Akryloamid jest substancją zanieczyszczającą związaną z przetwarzaniem; występuje naturalnie podczas podgrzewania niektórych produktów spożywczych.

(opr. na podstawie transmisji internetowej obrad PE, informacji Biura Prasowego EKR, publikacji na portalach: Parlamentu Europejskiego, niezalezna.pl , wPolityce, TVN24, Deutsche Welle, euractiv. pl)